



W SŁUŻBIE NIEPODLEGŁEJ



HENRYK GLASS (1896–1984)



ISBN 978-83-8098-646-6

**W SŁUŻBIE
NIEPODLEGŁEJ**



W SŁUŻBIE NIEPODLEGŁEJ



HENRYK GLASS (1896–1984)

opracowanie

KAROL SACEWICZ



OLSZTYN 2019

Recenzent
dr Rafał Sierchuła

Zdjęcia
ze zbiorów Andrzeja Glassa i Karola Sacewicza

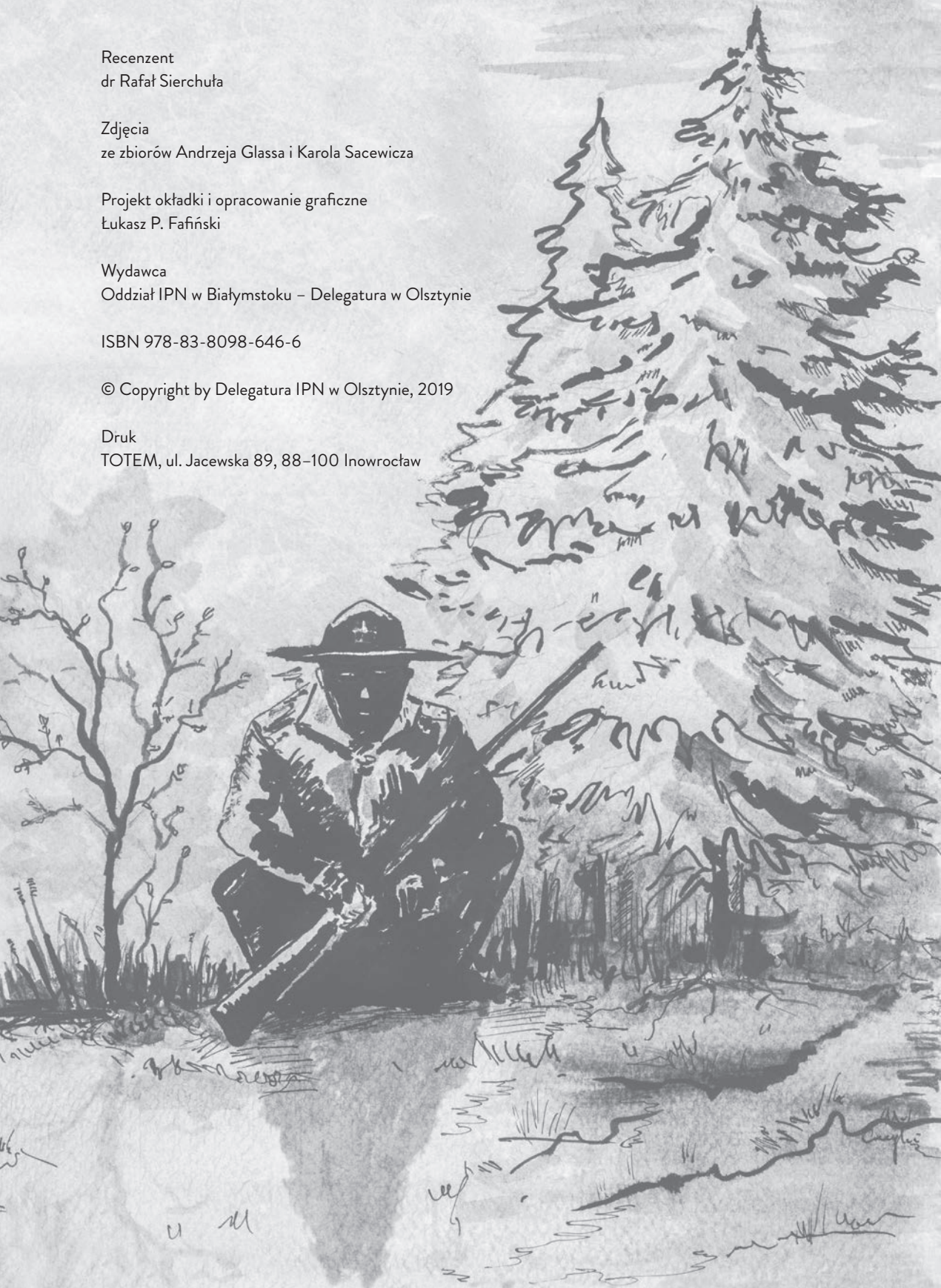
Projekt okładki i opracowanie graficzne
Łukasz P. Fafiński

Wydawca
Oddział IPN w Białymstoku – Delegatura w Olsztynie

ISBN 978-83-8098-646-6

© Copyright by Delegatura IPN w Olsztynie, 2019

Druk
TOTEM, ul. Jacewska 89, 88-100 Inowrocław



HENRYK STANISŁAW GLASS ps. „Chudy Wilk”, „Mieczysław Wol-
ski”, „Martel”, „Stanisław Jankowski” – powiedzieć o nim nie-
złomny patriota, wychowawca młodzieży, instruktor harcerski,
żołnierz, antykomunista, konspirator, mistrz ucieczek, publicysta,
doktor nauk politycznych, mąż, kochający ojciec to *de facto* nie
powiedzieć nic, to wciąż będzie za mało. Była to bowiem postać
nietuzinkowa, która całym życiem pełniła służbę Bogu i Polsce.
O nim i o jego walce właśnie o Wielką Polskę, tj. wolną, niepodle-
głą i suwerenną, będzie tych kilka słów...

Dom, nauka... harcerska służba

Henryk Stanisław Glass, syn Karola i Zofii z Karneyów, znany także jako „Chudy Wilk”, a na-
stępnie Stanisław Jankowski urodził się w polskiej rodzinie 19 maja 1896 r. w Dąbrowie
Górnicej. W ciemną noc zaborów i niebytu
państwowego rodzina Glassów pielęgnowała
polskie tradycje niepodległościowe oraz pa-
triotyczne. To właśnie ta domowa atmosfera
ukszałtowała jego charakter i światopogląd.

Nie bez znaczenia było również środo-
wisko w jakim wzrastał młody Henryk. Już
w 1905 r. rodzice przeprowadzili się do War-
szawy, skąd w 1906 r. wyruszyli do Kijowa,
gdzie Karol Glass rozpoczął pracę, jako dy-
rektor w fabryce ołówków Młoszewskiego,
którą to uratował przed bankructwem. Od
tamtych lat to naddnieprzańska kraina stała
się miejscem szczególnym w życiu Henryka.
To zaś od początku nie należało do bezbarw-



PRAWDA.

Herb Glassów



nych, wręcz przeciwnie. Uczęszczając do kijowskiego Gimnazjum Realnego im. św. Katarzyny związał się z tajną organizacją „Zetu”. Następnie prowadził konspiracyjną polską organizację samokształceniową pod nazwą Korporacja Uczniowska. To dzięki niej zetknął się z ruchem skautowym, który na ziemiach polskich przybierał formę nielegalnej organizacji harcerskiej. Do tej wstąpił 20 lutego 1915 r. już jako delegat do Komendy Skautowej z ramienia Korporacji Uczniowskiej. Od tego czasu, aż do końca swoich dni Henryk Glass był aktywny w pracy harcerskiej. To ideały formującego się wówczas ruchu, którego twórcą stał się również i Glass, ukształtowały jego charakter oraz kręgosłup moralny.



Henryk Glass – zdjęcie z dzieciństwa



Henryk Glass z siostrą Wandą

Jednocześnie coraz bardziej angażując się w pracę we wciąż tajnym harcerstwie. Nie tylko uczestniczył w konspiracyjnych kursach instruktorskich, organizuje pierwsze tajne obozy harcerskie, ale także pozyskuje broń dla harcerzy oraz lokalnych struktur Polskiej Organizacji Wojskowej. W tym też roku rozpoczyna studia na Kijowskim Instytucie Handlowym. Kończyło się dzieciństwo, a rozpoczynała bardzo ciężka praca nie tylko nad własną karierą zawodową, ale przede wszystkim na rzecz odzyskania niepodległości przez Polskę.



„Kijowska” lilijka harcerska,
jaką nosił Henryk Glass





Rodzina Glassów 1904 r. Górny rząd: Roman Nowakowski, ojciec Nowakowski (mąż Marii Glass), Wiktor Nowakowski, Jan Glass, Karol Glass, Antoni Glass, Antoni Payser, Edward Glass, Wincenty Glass. Środkowy rząd: Julia Nowakowska, Maria (Glass) Nowakowska, Edward Glass, Stefania (Glass) Payser, Wilhelm Glass. Dolny rząd: Henryk Glass, Janina Payser, Wanda Glass (Dziewulska), Sławek (Wiaczesław) Glass

Studia łączył z nieprzerwaną działalnością w harcerstwie (w kwietniu 1916 r. złożył przyrzeczenie harcerskie i został drużynowym II Kijowskiej Drużyny Harcerskiej), a także z doskonaleniem wojskowym w ramach konspiracyjnej szkoły podoficerskiej POW. Wówczas to jednak służba harcer-



Komenda Harcerska w Kijowie 1917 r., czwarty od prawej stoi Henryk Glass





STANISŁAW SEDLACZEK

(1892–1941), harcmistrz

ską była tą najważniejszą i najdynamiczniej się rozwijającą sferą życia Henryka Glassa. W pierwszych tygodniach 1917 r. zostaje on bowiem przybocznym ówczesnego Naczelnika Harcerstwa na Rusi i w Rosji Stanisława Sedlaczka, a następnie wszedł w skład Naczelnictwa. Ujawnia wówczas swoje ogromne predyspozycje do pracy metodycznej w harcerstwie, m.in. już jako instruktor, wykorzystując fakt przewartościowań, które nastąpiły w Rosji po rewolucji lutowej, co pozwoliło m.in. na ujawnienie się harcerstwa, razem z Tadeuszem Spoćko wydał jeden z pierwszych podręczników techniki harcerskich pt. „Książeczka Harcerza”.







HENRYK GLASS

zdjęcie z 1918 r.

Na wojnie... za Niepodległą

B było to jednak czas, w którym patriotycznie usposobieni, sprawni fizycznie, a przede wszystkim intelektualnie młodzi ludzie, zwłaszcza ci ukształtowani przez wartości i ideały harcerskie, nie mogli pozostać obojętni na ówczesny bieg wydarzeń oraz na nadążającą się szansę wybicia Polski na niepodległość. Taki był również Henryk Glass. W konsekwencji w lipcu 1917 r. zgłosił się on w Mińsku Białoruskim jako ochotnik do I Korpusu Polskiego pod dowództwem gen. Józefa Dowbór-Muśnickiego.

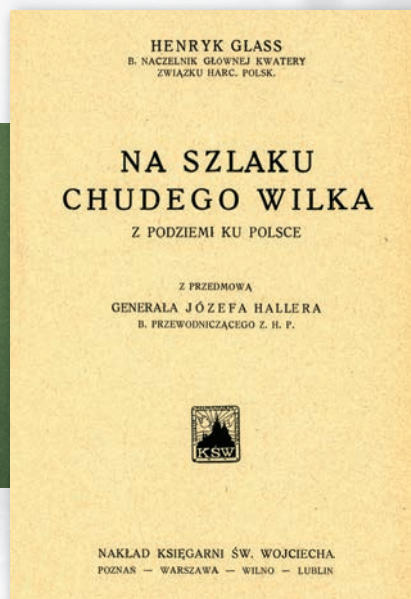
Służąc w tej jednostce ujawnił swoje zdolności organizatora oraz konspiratora. Jesienią 1917 r. został bowiem oddelegowany na kurs podchorążych do Mikołajewskiej Szkoły Artylerii w Kijowie, gdzie nie tylko związał się z konspiracyjną Centralą Junkrów Polskich, ale także prowadził tajny werbunek Polaków do polskich korpusów, jak również przynależał do Ligi Wojennej Walki Czynnej.

Życiorys Henryka Glassa przepiętny jest nazwiskami wielkich Polaków, których w służbie Niepodległej dane mu było spotkać, służyć pod ich rozkazami, wspólnie walczyć, a potem budować i bronić II Rzeczypospolitą. Tak też było i wówczas. Po powrocie z kursu podchorążych trafił do II Korpusu dowodzonego przez gen. Józefa Hallera, pod rozkazami którego skutecznie pracował na odcinku wywiadowczym. Wiosną 1918 r., jako Szef Sztabu Skautowego, zorganizował harcerski wywiad działający do czasu rozbrojenia Korpusu po bitwie kaniowskiej w maju 1918 r.



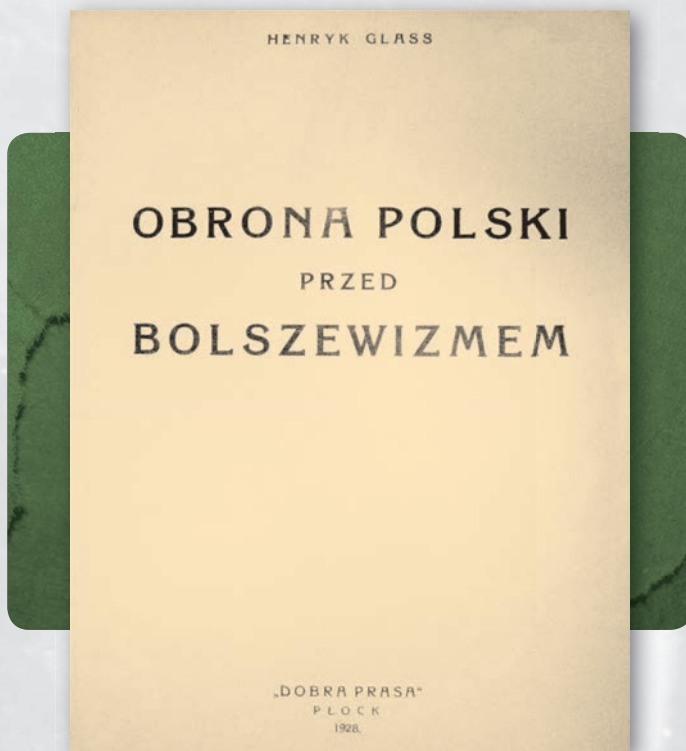
Jesienią tegoż roku, będąc delegatem Naczelnictwa Harcerskiego na Rusi i w Rosji, w towarzystwie Stanisława Sedlaczka i Alojzego Pawełka wyrusza na Zjazd Zjednoczeniowy do Lublina. Jest to czas szczególny. Z jednej strony w Krakowie, w Lublinie, a w końcu i w Warszawie odradza się państwowość polska, z drugiej panuje wielka niepewność jutra i wiele ziem polskich wciąż jest pod obcym zaborem. Nawet zdawałoby się prosta droga do Lublina z Kijowa jest wielce niebezpieczna. Liczne bandy maruderów, oddziały białych Rosjan, bolszewików, a przede wszystkim Ukraińców stanowiły codzienne i ogromne zagrożenie dla podróżujących Polaków. Mimo tychże przeszkód – opisywanych przez samego Glassa w książce „Na szlaku Chudego Wilka. Z podziemi ku Polsce” dociera on do Warszawy jeszcze przed 11 listopada 1918 r. Będzie m.in. świadkiem rozbrajania niemieckich żołnierzy tamtejszego garnizonu.

Jego pobyt w stolicy był jednak wyjątkowo krótki. Już 14 listopada wyruszył w drogę powrotną do Kijowa. Tym razem nie była to tylko wyprawa realizowana w ramach harcerskiej służby. Glass wracał nad Dniestr z rozkazami od władz wojskowych odradzającej się Rzeczypospolitej dla tamtejszych struktur Polskiej Organizacji Wojskowej. „Chudy Wilk” właśnie wówczas po raz pierwszy, acz nie ostatni, w swoim życiu musiał uciekać z niewoli ratując się przed niechybną śmiercią. Został bowiem pochwycony przez oddział Ukraińców naddniestrzańskich, a następnie zamknięty w wagonie, w którym oczekiwał na egzekucję. Dzięki pomocy polskiego kolejarza i... butelki samogonu został wykupiony od wartowników ratując tym samym życie. Następnie już bezpiecznie dotarł do Kijowa.



Tam zastał zupełnie inną sytuację, niż tą którą zapamiętał z przed kilku tygodni kiedy opuścił miasto udając się do Warszawy. Nowa rzeczywistość kreowała nowe wyzwania dla funkcjonującego tam polskiego harcerstwa. Te zaś niezależnie od pełnionych funkcji i wykonywanych tajnych zadań wojskowych było zawsze bliskie sercu Henryka Glassa. Dlatego też, pomimo nasilenia się agresywnych postaw ukraińskiego nacjonalizmu w mieście, Glass bardzo aktywnie dalej działał na rzecz rozwoju polskiego środowiska harcerskiego, tym bardziej, że od stycznia 1919 r., z powodu wyjazdu Stanisława Sedlaczka, został p.o. Naczelnika Harcerstwa na Rusi i w Rosji. Jednym z przejawów tejże aktywności było nie tylko dążenie do utrzymania organizacyjnej spójności harcerstwa, ale także dbanie o ideowo-metodyczny rozwój jego członków, czego efektem było wydawanie pismo „Harce”. Jak przystało na prawdziwego harcerza sprawę służby ojczyźnie i działalność w ruchu harcerskim w tych trudnych i niebezpiecznych miesiącach, nie traktował jako argumentów usprawiedliwiających go od zaniechania obowiązku własnego doskonalenia zawodowego, czego dowodem było zdanie wiosną 1919 r. egzaminu dyplomowego w kijowskim Instytucie Handlowym. Były to jednak ostatnie stosunkowo spokojne chwile jakich Glass doświadczał w mieście swojego dzieciństwa i młodości – w Kijowie. Te ponownie zajęli bolszewicy. Rewolucyjna idea, dążenie do urealnienia komunizmu poprzez





wprowadzenie dyktatury proletariatu wprost skutkowało masowym terrorem, burzeniem starego ładu na gruzach, z którego miała powstać nowa komunistyczna rzeczywistość. W tej nie było miejsca dla niezależnych, polskich działaczy niepodległościowych i społecznych, dla polskiego ruchu harcerskiego, jakże odmiennego w swych wartościach od antychrześcijańskiego bolszewizmu.

Ostrzeżony o groźbie aresztowania i rozstrzelania Glass ucieka swoim komunistycznym oprawcom do Homla. Był to drugi raz kiedy uniknął śmierci. Opatrzność służyła w tym przypadku w parze z ogromną inteligencją i nietuzinkowym charakterem Glassa. Między innymi, aby uniknąć groźby kontroli dokumentów „zaprzyjaźnił” się za pomocą butelki wódki z bolszewickim marynarzem, w obecności którego nie wzbudzał podejrzliwości mijanych patroli i czujek bolszewickich. Dzięki pomocy homelskich harcerzy i własnemu sprytowi przekroczył linię frontu i... dotarł w końcu do Warszawy.

Tam niemalże natychmiast kontynuował swoją służbę Ojczyźnie. W połowie 1919 r. otrzymał przydział do Biura Wywiadowczego Oddziału II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, gdzie jako podchorąży był także delegatem ZHP – m.in. nadzorował wywiadowcze ośrodki harcerskie na Ukrainie, a także dostarczał do Kijowa tajne dokumenty, jak jesienią 1919 r.



Na wojnie... za Niepodległą



Henryk Glass „Chudy Wilk”
– drużyny II Kijowskiej
Drużyny Skautowej „Sztabówki”
i zastępca Naczelnika Harcerzy
na Rusi, 1918 r.

Służba w armii szła równoległe z działalnością harcerską. Latem 1919 r. roku został Kierownikiem Wydziału Wschodniego w Główniej Kwaterze ZHP, a następnie powołano go w skład Naczelnej Rady Harcerzy. Niemniej jednak w okresie kiedy warzyły się losy odrodzonej Rzeczypospolitej, kiedy na nowo odżywała wojna polsko-bolszewicka Henryk Glass na pierwszym miejscu stawiał służbę Ojczyźnie i to służbę w ramach Wojska Polskiego.

Jesienią 1919 r. bolszewicy toczyli zacięte i jak się niebawem okazało zwycięskie boje o Carycyn z Siłami Zbrojnymi Południowej Rosji dowodzonymi przez gen. Denikina, powstrzymując jego ofensywę w głąb Rosji. Tajne rokowania Ignacego Boenera z Julianem Marchlewskim prowadzone w Mikaszewiczach pozwoliły przedłużyć, *de facto* korzystny dla Rzeczypospolitej konflikt wewnętrzny w Rosji, ale także nie pozostawiły żadnych złudzeń co do prawdziwych intencji bolszewików. Dalsza zbrojna konfrontacja z nimi była rzeczą nieuniknioną. Bardzo ważnym elementem prowadzenia wojny na wschodzie okazywały się działania wywiadowcze i informacyjne. Wiedza o tym jak kształtuje się sytuacja nad Dnieprem, a przede wszystkim o losach tamtejszych struktur POW, w ogóle o sytuacji Polaków była dla naczelných władz wojskowych Rzeczypospolitej nie tylko bardzo przydatna, ale wręcz niezbędna w planowaniu operacyjnym. W takich to wojennych okolicznościach, w listopadzie 1919 r. Henryk Glass ponownie wyruszał w bardzo ważną i niebezpieczną misję do Kijowa. Jego głównym celem było dostarczenie tajnych rozkazów oraz środków finansowych dla członków POW w Kijowie oraz w Odessie. Drogą przez Rumunię, następnie Odessę w pierwszych dniach grudnia dotarł do celu. Do miasta, które jeszcze pół roku temu musiał skrycie opuszczać ratując życie przed niechybnym pochwy-



cenieniem go i zgładzeniem przez bolszewików. Będąc kilka dni w Kijowie był świadkiem klęski wojsk Denikina i ponownego szturmu na miasto Armii Czerwonej. Glass doświadczywszy już wielokrotnie czym dla Polaków, a zwłaszcza tych zaangażowanych w akcję niepodległościową jest władza komunistów, nie miał żadnych złudzeń, że pozostawanie na terenach przez nich opanowanych wcześniej czy później skończy się aresztowaniem i śmiercią. Dlatego już 13 grudnia po wykonaniu powierzonych mu zadań wyrusza w drogę powrotną. Do Warszawy dotarł w pierwszych dniach lutego 1920 r.

W tym czasie wojna na wschodzie, której był przecież uczestnikiem i świadkiem zmieniła swoje oblicze. Pobita przez bolszewików Ukraińska Republika Ludowa szukała w tajnych rokowaniach oparcia w Polsce, Ochotnicza Armia Denikina odepchnięta na południe przestała zagrażać istnieniu państwa bolszewików. Ci zaś swoje główne siły zamierzali rzucić przeciw odradzającej się Polsce.

Glass uważał, że jego miejscem jest linia frontu. Jednak nie uzyskawszy takiego przydziału dalej pozostawał w dyspozycji wywiadu. Po kwietniowej ofensywie wojska polskiego na Ukrainie, zajęciu Kijowa, odepchnięciu, ale nie unicestwieniu 12. RKKK, z obszaru tzw. wrót smoleńskich ruszyła z kolei bolszewicka armia Tuchaczewskiego. Jej działania, skorelowane z ofensywnymi rajdami armii konnej Budionnego, zmusiły wojska polskie do odwrotu na całej długości linii frontu. Ze wschodu ponownie, tak jak na przełomie 1918/1919 r. w ramach operacji „Wisła” ruszyła siła, której celem była zagłada Polski. Jednym z pośród tysięcy jej obrońców był Henryk Glass. Walczył, jako żołnierz służby wywiadowczej, kierując m.in. złożoną z harcerzy grupą wywiadowczo-dywersyjną, działającą na zapleczu jednostek bolszewickich.

Po krwawych, acz zwycięskich bojach na przedpolach Warszawy, bo udanej kontrofensywie znad Wieprza, która wespół ze zwycięską bitwą niemeńską przyniosła klęskę Armii Czerwonej, wyniszczająca państwo polskie wojna zmierzała do końca. Niemniej jednak wówczas nic nie było jeszcze ostatecznie przesadzone, mimo to dla Henryka Glassa tamta wojna dobiegła końca. W nowej rzeczywistości, kiedy trwały rokowania w Rydze, kiedy przedstawiciele Rosji bolszewickiej przyjmowali preliminaria pokojowe i warunki zawieszenia broni, Henryk Glass został zdembilizowany. Jego służba i w pewnym sensie przygoda z wojskiem nie skończyła się jednak. Jako podchorąży rezerwy brał udział w licznych ćwiczeniach, pozostawał w gotowości mobilizacyjnej, był także awansowany. W 1925 r. otrzymał nominację na pierwszy stopień w korpusie oficerów artylerii, zaś w 1937 r. awans na porucznika artylerii. W 1952 r. na obczyźnie zostanie zdembilizowany w stopniu majora.







SIR ROBERT BADEN-POWELL
(1857–1941)



HM. ANDRZEJ MAŁKOWSKI
(1888–1919)

Harcerstwo – służba Ojczyźnie

Po opuszczeniu szeregów armii Glass kontynuował naukę. W 1920 r. ukończył ekonomię na warszawskiej Szkole Handlowej, a także Państwowy Kurs Wychowania Fizycznego. Najważniejszą jednak sferą jego aktywności, zwłaszcza tej społecznej wciąż była działalność w ZHP. Jako instruktor harcerski, człowiek mimo młodego wieku z ogromnym doświadczeniem życiowym oraz w pracy organizacyjnej na bardzo trudnym i niebezpiecznym terenie jakim była Ukraina, doskonale wiedział, że stworzenie jednej spójnej organizacji harcerskiej w odrodzonej Polsce to ciężka, acz konieczna praca. Dlatego też podjął ogromny wysiłek na rzecz ukształtowania nowej kadry instruktorskiej, a przede wszystkim określenia i propagowania ideologii oraz myśli harcerskiej. Efektem tych prac było prowadzone razem z Stanisławem Sedlaczkiem oraz W. Niklewiczem wydawnictwo „Książnica harcerska i Kultury Fizycznej”, dzięki której wydano kilkanaście prac poświęconych ruchowi skautowemu, metodyce i pracy harcerskiej, w ogóle przybliżających ludziom młodym ideę ruchu zapoczątkowanego przez sir **Roberta Baden-Powella**, a na ziemiach polskich wdrożonego przez hm. **Andrzeja Małkowskiego**.

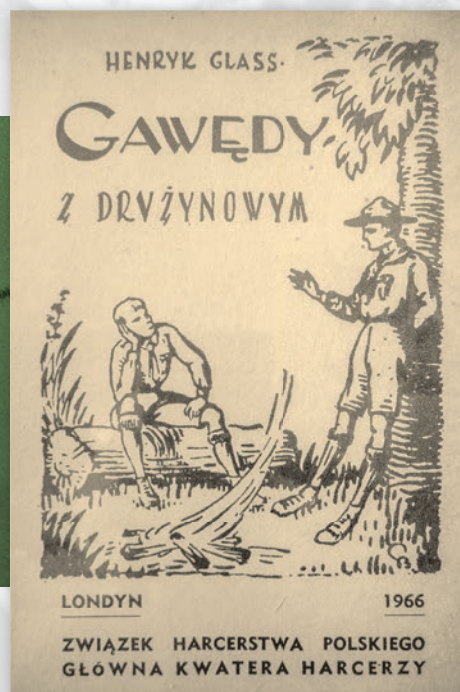
„Książnica harcerska i Kultury Fizycznej” wydała m.in.:

E. Żmijewska, *Skauści. Powieść*, Warszawa 1921;
sir R. Baden-Powell, *Wilczęta, 1*, Warszawa 1923; T. Sopoćko, O. Grzymałowski, *Życie pogodne*, Warszawa 1922;
J. Tworkowska, *Zastęp harcerek*, Warszawa 1922.



Ponadto Glass sam opracowywał i publikował teksty wychowawcze oraz metodyczne. W 1923 r. ukazały się „Gawędy z drużynowym” jego autorstwa, które były *de facto* podręcznikiem wychowania harcerskiego, wielokrotnie wznawianym, także i na uchodźstwie. W roku następnym do rąk czytelnika trafiła kolejna jego praca – „Harcerstwo jako czynnik odrodzenia narodowego”. Niemniej jednak to książka wspomnieniowa poświęcona działalności harcerskiej, niepodległościowej i wojskowej z lat 1915–1919 – „Na szlaku Chudego Wilka” – okazała się największym bestsellerem. Przedmowę do niej napisał sam przewodniczący ZHP, a onegdaj dowódca Henryka Glassa – gen. Józef Haller. Symbol „Wilka” stał się od tamtej pory znany nie tylko harcerzom z Kijowa, ale czytelnikom w całym kraju.

W okresie tym Glass nie tylko zdobywał kolejne stopnie instruktorskie (1920 r. podharcemistrza, 1924 r. harcemistrza) i harcerskie (otrzymując w 1924 r. stopień harcerza Rzeczypospolitej), ale pełnił także ważne funkcje w Głównej Kwaterze Związku. M.in. w latach 1921–1924 był Naczelnikiem Głównej Kwatery Męskiej, a następnie kierował Wydziałem Wychowania Fizycznego Głównej Kwatery Męskiej.



Symbol wilka, którym często Henryk Glass podpisywał swoje teksty



Zawsze przy tym dbał o rozwój kadr instruktorskich. Obok wspomnianych gawęd, publikacji poświęconych metodyce harcerskiej Henryk Glass organizował wyższe kursy instruktorskie, a także reprezentował ZHP na międzynarodowych zlotach, konferencjach i kongresach skautowych.

Dbął też o zachowanie apolityczności ruchu harcerskiego. Mimo własnych, bardzo klarownych poglądów politycznych, bliskich związków z ruchem narodowym, nigdy nie był członkiem żadnej partii politycznej i nie wiązał swojej aktywności





Henryk Glass jako instruktor (drugi od prawej, lata dwudzieste)

W międzywojennym harcerstwie istniały następujące stopnie (dla harcerzy): młodzik, wywiadowca, ćwik, Harcerz Orli i Harcerz Rzeczypospolitej; dla harcerek: ochotniczka, tropicielka, samarytanka, wędrowniczka i Harcerka Rzeczypospolitej, w powojennej komunistycznej rzeczywistości wiele drużyn nawiązywało do tej tradycji, zwłaszcza środowiska Kręgu Instruktorów Harcerskich Andrzeja Małkowskiego (KIHAM), a następnie ZHR.

harcerskiej z poglądami, a zwłaszcza sympatiami politycznymi. Choć między światem polityki, a światem aktywności społecznej, kierowania tak ważnym i masowym ruchem młodzieżowym istniała bardzo cienka czerwona linia, Glass nigdy jej nie przekroczył. Nie naraził Związku, podległych mu harcerzy na podporządkowanie się bieżącym sporom politycznym. Wręcz przeciwnie. Kiedy w 1923 r.

gen. Haller, pełniący funkcję przewodniczącego ZHP, wstąpił do partii politycznej o chrześcijańsko-demokratycznym rodowodzie, nie tylko wyraził wobec tego faktu swoje negatywne stanowisko, ale razem ze Stanisławem Sedlaczkiem przekonali generała o rezygnacji z tak ważnej funkcji harcerskiej. Sytuacja ta pokazała, że Glass nawet wobec osób zasłużonych dla Ojczyzny i ruchu harcerskiego, a także osobiście mu bliskich potrafił być krytyczny, a przede wszystkim prawdziwy. Nie patrzył na harcerstwo przez pryzmat partykularnych interesów, bieżących ambicji czy kaprysów, traktował je ze szczególnym namaszczeniem... jak diament, który dobrze oszlifowany stanie się najpiękniejszym i najwartościowszym klejnotem Rzeczypospolitej. To właśnie młodzież zafascynowana ideą skautową miała być filarem podtrzymującym i zapewniającym





Delegacja polskiego harcerstwa na Międzynarodowy Kongres Skautowy w Paryżu w 1922 r. Od lewej: T. Strumiłło, H. Glass (Naczelnik Harcerzy), E. Piasecki, T. Sopoćko i J. Jakubowski

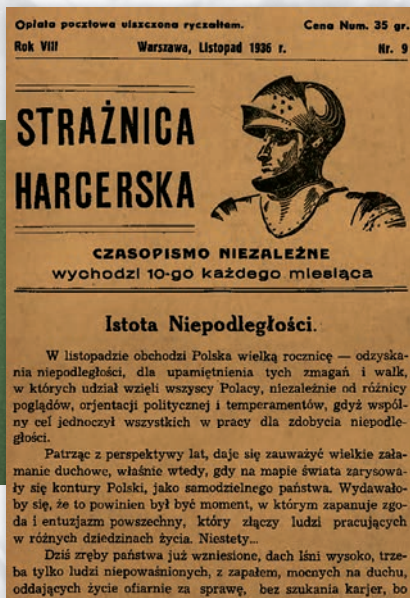
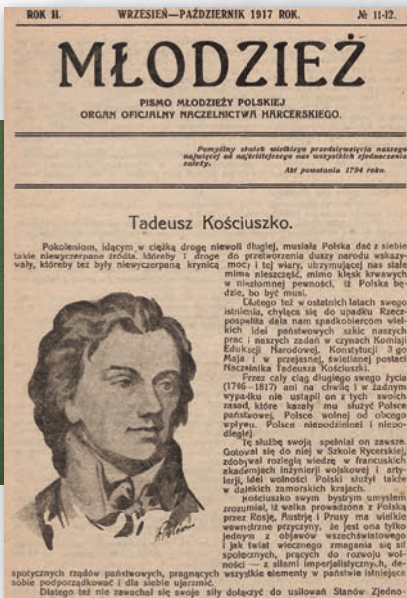


Od lewej: J. Jakubowski, H. Glass i T. Sopoćko – na kursie we Francji w 1922 r.

rozwój niepodległej Polsce. Wojenna i powojenna rzeczywistość była dowodem, jak wielką pracę u podstaw wykonali instruktorzy pokroju Glassa. To on i jemu podobni instruktorzy ukształtowali młode pokolenie, „Zośki”, „Rudego”, „Alka”, „Ziutka” i tysięcy innych szaroszeregowych i wigrowych druhów oraz druhien.

Jego bezwzględna krytyka wszelkich prób upolitycznienia Związku, w połączeniu z jego towarzyskimi relacjami z przedstawicielami ruchu narodowego i chadeckiego, po 1926 r. stała się podstawą nasilającego się konfliktu wpiery z instruktorami sympatyzującymi lub będącymi członkami formacji piłsudczykowskich, a następnie z nowym kierownictwem ZHP. W 1931 r., kiedy przewodniczącym Związku został aktywny polityk obozu sanacyjnego Glass w sposób otwarty oprotestował tę nominację





w konsekwencji czego... został przez sąd harcerski zawieszony w prawach instruktorskich. Harcerstwo przechodziło wówczas jeden z większych kryzysów w swoich dziejach. Spory pomiędzy harcerzami endekami a harcerzami sanatorami poczęły dominować w publikacjach prasy harcerskiej.



Feliksa (Ela) Grabska



Feliksa (Ela) Grabska – zdjęcie emigracyjne



Jego związki z harcerstwem wzmocniała przyjaźń i miłość do „Pantery”, czyli do Feliksy (Eli) Grabskiej, harcerki z drużyny Olgi Małkowskiej (z domu Drahonowskiej), z którą 24 października 1925 r. zawarł związek małżeński. Była to postać niezwykła, waleczna i bohaterska, czego dowiodła podczas obrony Lwowa w 1918 r. i w 1920 r., za co została odznaczona Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Niepodległości i Odznaką obrońców Lwowa. W pamięci rodziny i najbliższych pozostała jako kochająca żona oraz matka. Dożyli się czwórki dzieci: Krystyny, Stanisława, Andrzeja oraz Marii.



Henryk Glass ze Stanisławem Grabskim

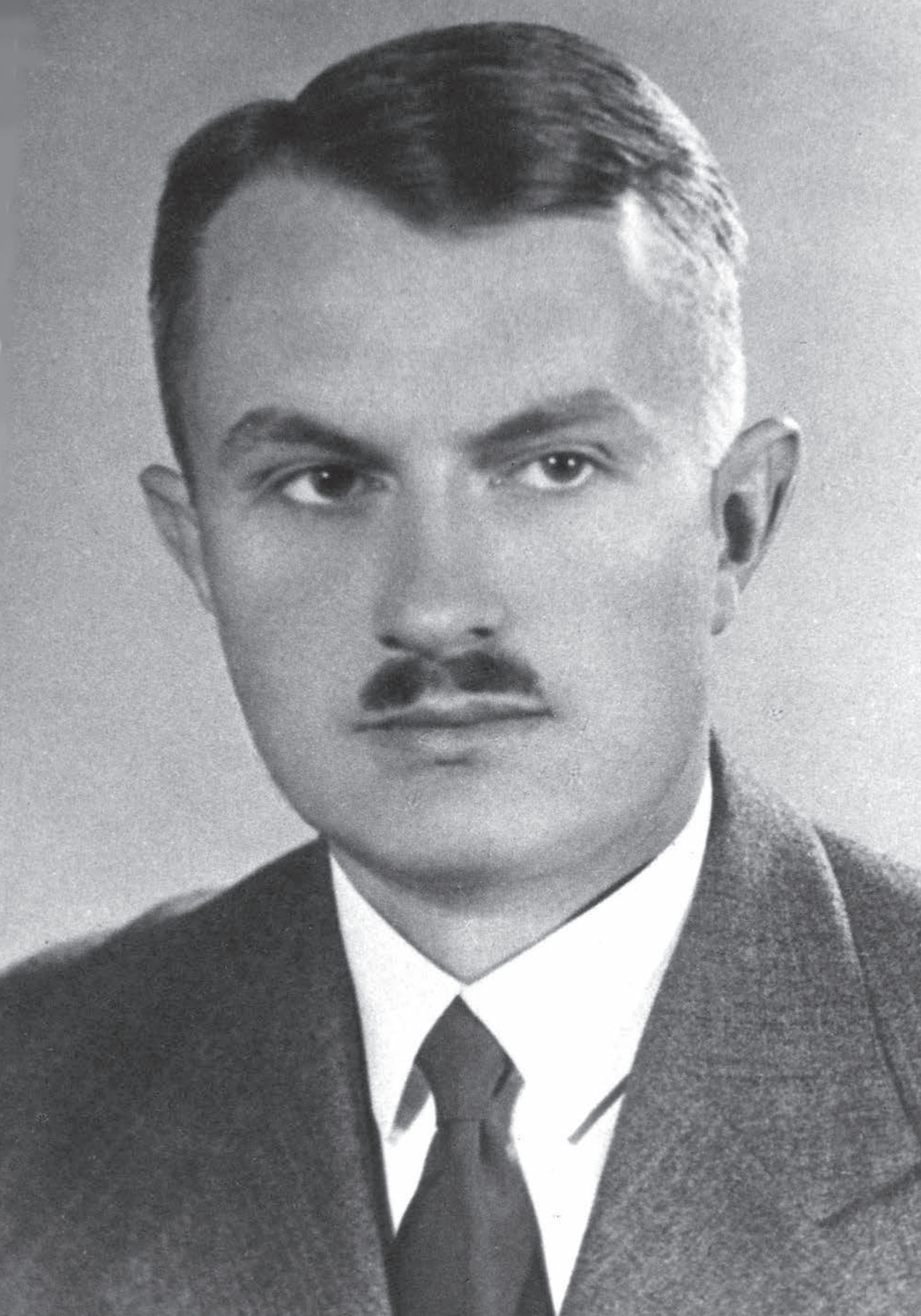


Henryk Glass z rodziną w górach w 1936 r.
– żona Ela, syn Andrzej i córka Krystyna



Krzyż harcerski
– hm. RP Henryka Glassa







HENRYK GLASS

zdjęcie z 1935 r.

Na straży polskiej racji stanu – antykomunista

Ważne miejsce, porównywalne ze znaczeniem harcerstwa, ale też z jego wartości wyrosłe, w życiowej aktywności Henryka Glassa, zajmował antykomunizm. Nie tylko poprzez przemat własnych doświadczeń, ale także studiowania polityczno-programowej myśli komunistów doskonale wiedział, że rewolucja i dyktatura proletariatu wiodące do urealnienia komunizmu, przyniosą zagładę niepodległej Rzeczypospolitej oraz wszelkich wartości, które uosabiał ruch harcerski. Tym samym, stojąc na straży Ojczyzny, postrzegał on antykomunizm, jako ważny element dbałości o polską rację stanu.

Praca wychowawcza z młodzieżą, formowanie i kierowanie ruchem harcerskim spowodowały, że zagadnienia ochrony młodych i najmłodszych pokoleń Polaków przed polityczną i organizacyjną ofensywą Kominternu oraz jego krajowych sekcji, stały się znakiem rozpoznawczym antykomunistycznej kruszaty Glassa. Na tym odcinku zapisał się jako jeden z wybitniejszych inicjatorów

Stosunek twórcy skautingu gen. Roberta Baden-Powella wobec komunizmu był bardzo negatywny. W 1922 r. podczas II Międzynarodowego Kongresu Skautów w Paryżu powiedział: „Komuniści tworzą organizacje młodzieży typu pseudo-skautowego, biorąc zewnętrzne formy od skautingu, natomiast treść ideową kładą wręcz przeciwną, będącą zaprzeczeniem ideologii skautowej. W taki sposób odbywa się uwodzenie młodzieży. [...] Trzeba powiedzieć, że cele komunistów i skautingu wykluczają się nawzajem”.

i konstruktorów społecznej zapory antykomunistycznej. 29 kwietnia 1927 r. z inicjatywy Zjednoczenia Polskich Stowarzyszeń i Resursy Obywatelskiej zorganizowano w Warszawie spotkanie poświęcone zagadnieniu komunistycznej propagandy szerzonej właśnie wśród dzieci i młodzieży. Jednym z obecnych tam mówców i analityków komunizmu, obok działaczki ruchu narodowego Eliny Pełtowskiej, był właśnie Henryk Glass. Efektem tego zebrania było powołanie *Porozumienia antybolszewickiego organizacji pracujących wśród młodzieży*.

Najważniejszym jednak osiągnięciem Glassa w akcji przeciwkomunistycznej była jego działalność prowadzona w ramach Centralnego Porozumienia Organizacji Współdziałających w Zwalczeniu Komunizmu. To właśnie ten projekt społeczny był jego największym dokonaniem i rozpoznawalnym znakiem.

10 grudnia 1930 r., za zgodą naczelnika Wydziału Bezpieczeństwa Komisariatu Rządu m.st. Warszawy, do stołecznego rejestru pod nr 1268/Nt. BP.III.257 wpisany został Statut „Porozumienia Antykomunistycznego”. Nie był to jednak początek stowarzyszenia. Te swoją działalność rozpoczęło kilka lat wcześniej. W 1921 r. w Głównej Kwaterze Harcerzy Związku Harcerstwa Polskiego Glass współtworzył Wydział Wschodni, który zajmował się opieką nad harcerzami powracającymi z Rosji. Na podstawie tej struktury rozpoczął się proces formowania Porozumienia. Impulsem do tego okazały się informacje napływające do centrali z terenów chorągwi oraz hufców o wzmożonej agitacji komunistycznej wśród młodzieży. W odpowiedzi na rosnące zagrożenie osoby skupione wokół Wydziału podjęły się prowadzenia ochronno-uświadamiającej działalności publicystycznej. Zanim jednak doszło do opracowania Statutu Porozumienia Antykomunistycznego, a następnie jego rejestracji, prowadzona była wzmożona i zorganizowana akcja antybolszewicka. Jej sztandarem, a przede wszystkim instytucjonalną centralą był wydawany od maja 1927 r. do maja 1931 r. miesięcznik pt. „Walka z bolszewizmem”.

Do Centralnego Porozumienia Organizacji Współdziałających w Zwalczeniu Komunizmu należały: Zjednoczenie Polskich Stowarzyszeń Rzeczypospolitej, Związek Towarzystw Gminnych „Sokół” w Polsce, Zjednoczenie Zrzeszeń Rodzicielskich w Polsce, Liga Obrony Moralności Publicznej, Rada Opieki Moralnej nad Młodzieżą w wieku szkolnym przy Wydziale Oświaty i Kultury Magistratu m.st. Warszawy, Koło Księży Prefektów Archidiecezji Warszawskiej, Towarzystwo Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych, Stowarzyszenie Chrześcijańsko-Narodowe Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, Rada Narodowa Polek, Narodowa Organizacja Kobiet, Koło Polek, Chrześcijańskie Towarzystwo Ochrony Kobiet, Koło Pracy Kobiet, Polskie Stowarzyszenie Młodych Kobiet, Koło Młodych Ziemianek, Związek Narodowy Polskiej Młodzieży Akademickiej (Narodowy Związek Akademicki), Młodzież Wszechpolska – Związek Akademicki – Koło Warszawskie, Stowarzyszenie Młodzieży Akademickiej „Odrodzenie”, Katolicka Młodzież Narodowa.



WALKA Z BOLSZEWIZMEM
WSZECHSTRONNY INFORMATOR ANTYKOMUNISTYCZNY
ROCZNIK TRZECI
1929
Pod redakcją HENRYKA GLASSA.

SPIS RZECZY.

I. ARTYKUŁY WSTĘPNE.

	Zeszyt.	Stronca
Rocznik trzeci	18	1
Sowiety i pakt Kellogga	19	2
O zdrowiu Armii	20	33
Droga walki	21	65
Wykonanie Traktatu Ryskiego	21	97
Czem jest bolszewizm	22	101
Co to są bolszewicy	22	134
Czy Rząd zdaje sobie sprawę?	23	164
Agenty wroga	24	193
Międzynarodowa sytuacja rządu sowieckiego	25	225

II. RUCH KOMUNISTYCZNY W POLSCE.

Strajki w Polsce w roku 1928	19	38
Filmy bolszewickie w Polsce	20	70
Pokój, czy wojna?	71	71
Zakusy Sowietów na Armję Polską	84	84
Proces Wojciechowskiego	21	106
Agenty wroga	24	193
Sztab Generalny komunizmu o dniu 1-go sierpnia w Polsce	205	205
Sytuacja w K. P. P.	25	239
Bolszewizm w szkole polskiej	251	231

Z frontu wewnętrznego:

Mowa Ministra Spraw Wewnętrznych w Sejmie	18	6
Mowa ks. Nowakowskiego w Sejmie	7	7
Rozmówki sejmowe	8	8
Krok ku bolszewizowaniu armji	8	8

Pismo było redagowane przez Henryka Glassa, jednak w 1932 r. z powodu braku funduszy przerwano jego wydawanie. Dopiero w 1937 r. powrócono do idei opracowywania biuletynu antykomunistycznego, ale już pod zmienionym tytułem – „Prawda o komunizmie. Biuletyn Informacyjny”. Redaktorem pozostał Glass, zaś nowym wydawcą był adwokat i harcerz Stanisław Małachowski. Biuletyn ukazywał się do połowy 1939 r.

Stowarzyszenie, tak jak wcześniej redakcja „Walki z bolszewizmem” zostały stworzone przez instruktorów harcerskich. Zgodnie z zapisami statutowymi Porozumienie, jako inicjatywa bezpartyjna stojąca na „stanowisku katolickim i narodowym”, obejmowało swoim zasięgiem całe terytorium Rzeczypospolitej. Jego rudymentarnym celem było „zrzeszenie polskich stowarzyszeń społecznych, oświatowych, sportowych, zawodowych, gospodarczych oraz polskich towarzystw wydawniczych i poszczególnych osób, dla uzgodnienia i ożywienia działalności w zakresie bezpieczeństwa

„Walka z bolszewizmem” był to miesięcznik wydawany w formie pojedynczego zeszytu liczącego około 32 stron, w formacie 21 cm na 15 cm. Teksty w nim publikowane podzielone były na trzy grupy problemowe: 1) akcja III Międzynarodówki, 2) akcja antybolszewicka oraz 3) informacje o Rosji sowieckiej. Uzupełnieniem był m.in. dział bibliograficzny informujący czytelnika o wydawnictwach antykomunistycznych. Nakład pojedynczego numeru wynosił około 3 tys. egzemplarzy. Redakcja znajdowała się w Warszawie przy ul. Widok 5. Łącznie ukazało się pięć roczników pisma.

Do grona najbliższych współpracowników Glassa należeli: Roman Bniński, Władysław Sołtan, Olgierd Grzymałowski, Stanisław Małachowski, Baltazar Podhorski, Władysław Nekrasz, Tadeusz Sopoćko i in.

narodu polskiego i państwa polskiego przed szerzoną w kraju propagandą rewolucji społecznej”. Osiągnięcie tego celu miało być możliwe dzięki prowadzeniu ściśle określonych przez statut działań o charakterze informacyjno-publicystycznym oraz agitacyjnym.



Stanisław Małachowski

Na działalność Porozumienia Antykomunistycznego „składały się następujące formy aktywności: 1) prowadzenie i wspieranie wszelkich studiów komunologicznych, „a w szczególności nad środkami przeciwdziałania rewolucji społecznej”, 2) popieranie wszelkich społecznych inicjatyw antykomunistycznych, 3) nawiązywanie współpracy ze stowarzyszeniami, instytucjami i poszczególnymi osobami w celu realizacji statutowych zadań Porozumienia, 4) nawiązywanie kontaktów z innymi podmiotami antybolszewickimi, 5) organizacyjny rozwój stowarzyszenia na terenie kraju poprzez zakładanie oddziałów i delegatur, 6) publikowanie artykułów w prasie, a także wydawanie własnego czasopisma, prac naukowych, popularnonaukowych, broszur oraz druków ulotnych tematycznie zgodnych z celami istnienia Porozumienia, 7) organizowanie odczytów, zjazdów, wieców, konferencji i wystaw tematycznych, a także kursów, 8) współdziałanie z administracją państwową”.



Olgierd Grzymałowski



Tadeusz Maresz



Władysław Nekrasz



Baltazar Podhorski



Tadeusz Sopoćko

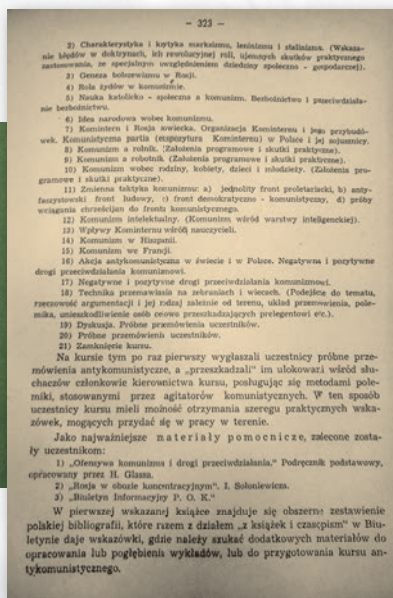
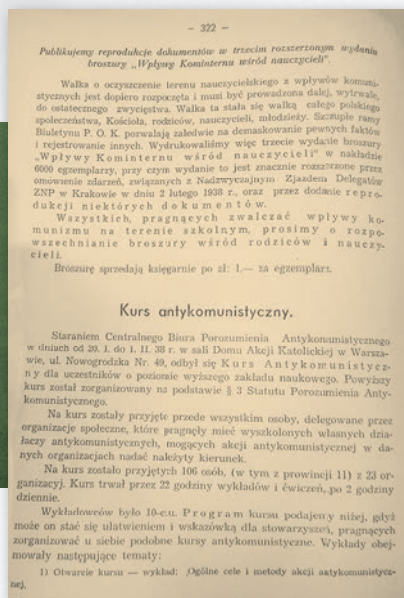


Władysław Sołtan



Roman Bniński

Według sprawozdania, przedłożonego podczas Zjazdu Porozumienia Antykomunistycznego z maja 1938 r., zostało zorganizowanych 166 odczytów i referatów w 44 miastach. Ponadto w dniach od 20 stycznia 1938 r. do 1 lutego 1938 r. w sali Domu Akcji Katolickiej w Warszawie przeprowadzono kurs antykomunistyczny. Uczestniczyło w nim 106 osób delegowanych przez 23 stowarzyszenia. W ciągu 11 dni przeprowadzono 22 godziny wykładów.



Wykaz antykomunistycznych publikacji autorstwa Henryka Glassa

Glass H., *Komunizm a dziecko. Prawda o losie dzieci w ustroju komunistycznym*, Płock-Warszawa 1928, ss. 16.

Glass H., *Kulisy antyfaszystowskiego frontu ludowego*, Warszawa 1937, ss. 8.

Glass H., *Ofensywa komunizmu i środki przeciwdziałania*, Katowice 1938, ss. 116.

Glass H., *Rola kontrjacejek w walce z akcją wywrotową komunistów*, Warszawa 1929, ss. 8.

Glass H., *Rola Węgier w wojnie polsko-bolszewickiej w roku 1920*, Warszawa 1931, ss. 7.

Glass H., *Uwagi o rewolucji komunistycznej*, Warszawa 1931, ss. 23.

Glass H., *Wpływ Kominternu wśród nauczycieli. Materiały oświetlające cele i taktykę komunistów w Związku Nauczycielstwa Polskiego*, Warszawa 1937, ss. 20.

Glass H., *Zamach bolszewizmu na młodzież. Dokumenty*, Warszawa–Płock 1927, ss. 140.

Międzynarodówki socjalistyczno-komunistyczne eksploatujące sprawę robotniczą, pod red. H. Glassa, Katowice, ss. 138.

Glass H., *Obrona Polski przed bolszewizmem*, Płock 1928. ss. 38.

O wysokiej jakości działalności Porozumienia, w tym wartości publikacji jego członków, m.in. Henryka Glassa, decydowała wielosektorowa i rzeczowa baza informacyjna jaką posługiwano się w swoich pracach. Stanowiły ją przede wszystkim materiały sowieckiej proweniencji, tj. prasa, broszury, odezwy, opracowania Kominternu oraz RKP(b)-WKP(b). Pozyskiwano je poprzez ścisłą współpracę z polskim MSZ. Nie bez znaczenia były także informacje, w tym materiały wydawnicze, pochodzące z wymiany dokonywanej z ponad dwudziestoma niepaństwowymi organizacjami przeciwkomunistycznymi działającymi nie tylko w Europie. Bliskie relacje utrzymywano ze stowarzyszeniami i redakcjami pism antykomunistycznych w Belgii, Wielkiej Brytanii, Czechosłowacji, Bułgarii, a także w Stanach Zjednoczonych. Ścisłe współpracowano m.in. z redaktorem wydawanego we Francji w latach 1926–1932 miesięcznika „La Vague Rouge” oraz autorem licznych publikacji poświęconych międzynarodowemu komunizmowi prof. Gustavem Gautherotem. Ponadto Glass współdziałał w akcji przeciwkomunistycznej z Entente Internationale contre la III-e Internationale, czyli Międzynarodową Koalicją do Walki z III Międzynarodówką, powstała w 1924 r. w Genewie z inicjatywy adwokata Théodora Auberta.

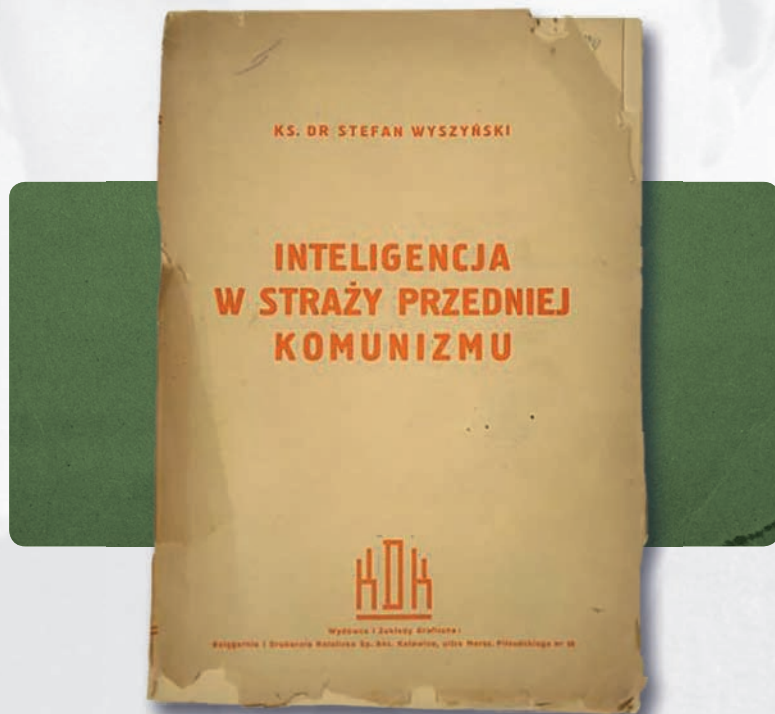
Henryk Glass, jako współtwórca oraz najbardziej rozpoznawalny członek Porozumienia sprawował w nim w latach 1926–1939 funkcję zastępcy prezesa Centralnego Biura, które *de facto* pełniło rolę Zarządu Głównego. Przez te wszystkie lata, chociaż nominalnie

W latach 1926–1930 funkcję Prezesa Porozumienia Antykomunistycznego pełnił Roman hr. Bniński, w latach 1933–1936 Elina Peptowska, a następnie do wybuchu wojny Władysław Sołtan.

Porozumienie od początku swojego funkcjonowania do 1938 r. w wyniku własnej działalności publicystycznej, jak również wspierania różnych inicjatyw wydała drukiem około 146 900 egzemplarzy nowych pozycji o tematyce antykomunistycznej.

postacią numer jeden w stowarzyszeniu był Prezes, to faktycznie „Chudy Wilk” nadawał kierunek, merytoryczną wartość i tempo wszelkich zarówno tych piśmienniczych jak i organizacyjnych działań całego Porozumienia. Efektem tych prac była, pomimo ograniczonych środków finansowych, obszerna oferta

wydawnicza, kierowana do różnego rodzaju odbiorcy. Nie mniejsze sukcesy osiągnięto na wie organizacyjnej. Według sprawozdania zjazdowego z maja 1938 r. Centralne Porozumienie Organizacji Współdziałających w Zwalczaniu Komunizmu skupiało 60 organizacji i stowarzyszeń, z czego 28 działało na terenie Warszawy, pozostałe zaś na prowincji. Zorganizowano 10 oddziałów i komitetów organizacyjnych, w tym we Lwowie i w Poznaniu.



Realizacja statutowych zadań oraz celów obligowała Porozumienie do podejmowania stałych kontaktów z polskimi instytucjami życia publicznego, a przede wszystkim z agendami rządowymi, m.in. z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych, Ministerstwem Spraw Zagranicz-

Wstęp.

Istnienie i rozwój komunistycznych organizacji młodzieży jest dzisiaj faktem, który musi być brany pod uwagę przez wszystkie państwa cywilizowane, jeśli nie chcą być one zaskoczone niespodziankami pociągającymi za sobą głębokie konsekwencje.

Na fakt ten: rozwoju wpływów komunistycznych wśród młodzieży, nie mogą również zamykać oczu rodzice, koła nauczycielskie, kierownicy organizacji młodzieży i wszyscy ci Polacy, którzy szczerze i uczciwie pracują nad zabezpieczeniem rozwoju naszej Ojczyzny i walczą o lepszą przyszłość dla następných pokoleń.

Celem naszym jest przedstawienie doniosłości poruszonego faktu, oświadczenie go ze strony zasadniczej i opublikowanie obfitego materiału dowodowego, którego autentyczność nie może być przez nikogo kwestionowana.

HENRYK GLASS.

ZAMACH BOLSZEWIZMU NA MŁODZIEŻ

1931
DOKUMENTY.

MIĘDZYNARODÓWKI SOCJALISTYCZNO-KOMUNISTYCZNE EKSPLOATUJĄCE SPRAWĘ ROBOTNICZĄ

KOMUNIZM I BOLSZEWIZM.

Komunizm i bolszewizm, to w istocie swojej jedno i to samo. Nazwy te — to synonimy. Wyras — bolszewizm — powstał od rozłamu w łonie rosyjskiego stronnictwa socjalno-demokratycznego na 2-gim zjeździe brukselsko-londyńskim w 1903 roku, kiedy to Lenin uzyskał większość w programie. Z czasem rosyjska partia oficjalnie przyjęła nazwę „bolszew

KOMUNIZM A DZIECKO



„DOBRA PRASA”

HENRYK GLASS

Uwagi

o rewolucji

Komunistycznej



31023

Nakład
Miesięcznika
„WALKA Z BOLSZEWIZMEM”
Warszawa, Widok 5.
1931

nych, Ministerstwem Spraw Wojskowych oraz z Ministerstwem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. W głównej mierze w imieniu Stowarzyszenia utrzymywała je nie kto inny tylko Henryk Glass. W akcji antybolszewickiej współdziałano również z przedstawicielami Kościoła rzymskokatolickiego. Do hierarchów kościelnych, z ks. prymasem kardynałem Augustem Hlondem na czele, wysyłano biuletyn „Walka z bolszewizmem”, a następnie „Prawda o komunizmie”. Utrzymyвано również kontakty z ks. dr. Stefanem Wyszyńskim, przyszłym Prymasem Tysiąclecia, który w swoim piśmiennictwie, promowanym przez Porozumienie, wiele uwagi poświęcał tematyce antykomunistycznej. Zdobyta wówczas wiedza stała się dlań cenna w nowej powojennej rzeczywistości, zwłaszcza kiedy przyszło mu kierować Kościołem katolickim w Polsce.

Siłą Porozumienia były nie tylko jego struktury organizacyjne, zasoby źródłowe, międzynarodowe kontakty, wartości, czy też idee, którym hołdowano, ale przede wszystkim kadry. Wśród zwyczajnych lub czynnych członków stowarzyszenia oraz jego nieoficjalnych współpracowników znajdowało się nie tylko liczne grono oddanych sprawie przeciwdziałania komunistycznemu niebezpieczeństwu ideowców-altruistów, ale także doświadczeni pedagodzy, analitycy polityczni, prawnicy, komunolodzy i sowietolodzy, w większości harcerze. Ich wielkie zaangażowanie i doświadczenie w pracy przeciwkomunistycznej personalizował swoim wizerunkiem oraz nazwiskiem Henryk Glass. To on był nie tylko współtwórcą, ale i niekwestionowanym liderem całego Porozumienia. Traktował je jako najważniejsze narzędzie służące do trwałego oddziaływania na stan świadomości społecznej oraz istniejących podmiotów politycznych w kwestii oceny realności niebezpieczeństwa bolszewicko-komunistycznego, narzędzie pobudzające rodaków do „uruchomienia w społeczeństwie drzemających sił samoobrony”.

Faktycznym potwierdzeniem znaczenia jego pracy, jaką wykonywał na tym odcinku, był stosunek doń Moskwy i jej agentury – tzw. „polskich” komunistów. To w tych kręgach wydano na niego wyrok śmierci. M.in. w 1929 r. otrzymał paczkę, w której jak się później okazało znajdowała się bomba. Podejrzliwość, doświadczenie i ostrożność nie pozwoliły mu jej otworzyć. Zawiadomił polskie służby kontrwywiadowcze, które zabezpieczyły pakunek. To był kolejny, ale nie ostatni raz kiedy Henryk Glass uniknął śmierci z rąk komunistów.

W niedalekiej przyszłości każdy dzień będzie niósł wielkie zagrożenie, bowiem nadchodził...





HENRYK GLASS

zdjęcie z okresu

II wojny światowej

Czas wojny

We wrześniu 1939 r. niemiecko-sowiecka agresja na II Rzeczypospolitą rozpoczynała nie tylko nową, wielką wojnę rozpalającą cały świat, ale przede wszystkim przyniosła kolejny w dziejach państwa polskiego rozbiór i zabór jego ziem. Dla jego obywateli rozpoczął się czas nieznanego dotychczas terroru i bestialstwa okupantów. Dlatego też naturalnym odruchem społeczeństwa była chęć dania odporu agresorom i obrony swoich praw oraz wartości. Od pierwszych dni okupacji poczęła kształtować się polska irredenta, której najbardziej rozpoznawalnym symbolem stanie się Polskie Państwo Podziemne. Henryk Glass, jak na harcerza przystało – „całym życiem” – poświęcił się służbie Ojczyźnie. Wciąż był tym nieustępliwym i bezkompromisowym antykomunistą, i na tym odcinku aktywności podziemia niepodległościowego widział swoje miejsce oraz ważną do odegrania rolę, zwłaszcza w tak przełomowym momencie dziejowym.

Za nim jednak stworzył konspiracyjną formę Porozumienia Antykomunistycznego, tj. „Blok”, w sierpniu 1939 r. stanął w obronie zaatakowanego kraju. Pomimo posiadanego przydziału mobilizacyjnego do II baterii 9. pułku artylerii nie został skierowany na linię, ale ponownie, jako specjalista od problematyki komunistycznej, trafił do dyspozycji II Oddziału. Od pracy sztabowej wołał jednak bardziej konkretne i wymierne działanie. Trafił do Lublina gdzie w dość przypadkowych okolicznościach objął dowództwo nad grupą żołnierzy z 14. pułku artylerii lekkiej, z którymi ruszył w kierunku Lwowa. Po 17 września, nie tylko z powodu wielkiej i zagęszczonej





Warszawa 1939 r. Zdjęcie ze zbiorów Henryka Glassa

obecności jednostek niemieckich, ale także z racji otrzymania informacji o sowieckiej agresji, rozwiązał około 20 osobowy oddział, a następnie podjął samodzielną próbę dotarcia do miasta. Niestety w Kamionce Strumiłkowej dostał się do niemieckiej niewoli, z której po trzech dniach w okolicach Tarnowa... uciekł.

W listopadzie dotarł do Warszawy. Zastał tam miasto zniszczone wrześniowymi walkami, co utrwalił na kilku fotografiach. W jego zbiorach znajduje się zdjęcie, przedstawiające ruiny i zgliszcza na Placu Zamkowym we wrześniu 1939 r. z jeszcze stojącą kolumną króla Zygmunta III Wazy, jest w 100 procentach podobna do znaczka pocztowego, który w grudniu 1941 r. został wyda-





Warszawa 1939 r. – Krakowskie Przedmieście, w tle Biblioteka Rolnicza i kościół św. Anny.
Zdjęcie ze zbiorów Henryka Glassa

ny w nakładzie 170 tysięcy sztuk przez Pocztcę Polską, działająca przy Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie.

W okupowanej stolicy niemal natychmiast nawiązał kontakty z członkami Służby Zwycięstwu Polski, a także z przyjaciółmi harcerzami, w tym z Stanisławem Sedlaczkiem. W efekcie czego bazując na narodowym odłamie harcerstwa współtworzył Harcerstwo Polskie, będąc także członkiem jego Rady Naczelnej.

Pierwsze lata wojny i konspiracji skoncentrowane były na działalności w ramach struktur kształtującego się Polskiego Państwa Podziemnego, które uznawało zwierzchność jedynej legalnych polskich władz funkcjonujących na uchodźstwie. Od samego początku swego istnienia polska niepodległościowa konspiracja cały swój wysiłek koncentrowała na działaniach mających urealnić nakreślone przez polskie czynniki rządowe cele wojenne. Tymi zaś były: odzyskanie niepodległego, w pełni suwerennego bytu państwowego, zachowanie integralności terytorialnej ziem II Rzeczypospolitej, jak również ochrona żywych sił narodu i państwa. Ich osiągnięcie wiązało się z potrzebą walki nie tylko z III Rzeszą, ale także przeciwko ZSRS. Henryk Glass, ze swoim antykomunistycznym doświadczeniem, służbą wywiadowczą pełnioną m.in. w czasie wojny polsko-bolszewickiej, miał do odegrania w strukturach SZP, a następnie Związku Walki Zbrojnej – Armii Krajowej ważną rolę, na tzw. odcinku „K”.

Podejmując współpracę z II Oddziałem Dowództwa Głównego SZP przeprowadził reaktywacje w nowej już konspiracyjnej formie struktury przedwojennego Centralnego Porozumienia





Warszawa 1939 r. – zdjęcie ze zbiorów Henryka Glassa

Antykomunistycznego. Dzięki czemu niepodległościowe podziemie na odcinku kontrwywiadowczego zabezpieczenia swoich struktur przed fizyczną, a zwłaszcza ideową infiltracją komunistyczną, dysponowało merytorycznie przygotowaną agendą. Ta obok Referatu 999 „Korweta” Wydziału Bezpieczeństwa i Kontrwywiadu KG ZWZ-AK, jak również komórki „K” w ramach Referatu P-2 Wydziału Informacji Biura Informacji i Propagandy Komendy Głównej ZWZ-AK oraz Referatów istniejących w ramach Wydziału Bezpieczeństwa Departamentu Spraw Wewnętrznych Delegatury Rządu RP na Kraj, stanowiła jeden z elementów przeciwdziałania polityczno-militarnej aktywności agentury sowieckiej, jaką było podziemie komunistyczne działające na ziemiach polskich okupowanych przez III Rzeszę.

Konspiracyjne CPA funkcjonowało pod wieloma nazwami – „W”, „Wytwórnia”, „Pracownia” i ostatecznie „Blok”. Jej wcześniejsza dość mocno ukryta działalność, głównie o charakterze wywiadowczym i kontrwywiadowczym, w połowie 1943 r. została bardziej wyeksponowana. Stało o się to m.in. za sprawą wzrostu aktywności publicystycznej „Bloku”. Ta zaś była odpowiedzią na ofensywę propagandowo-publicystyczną komunistów.

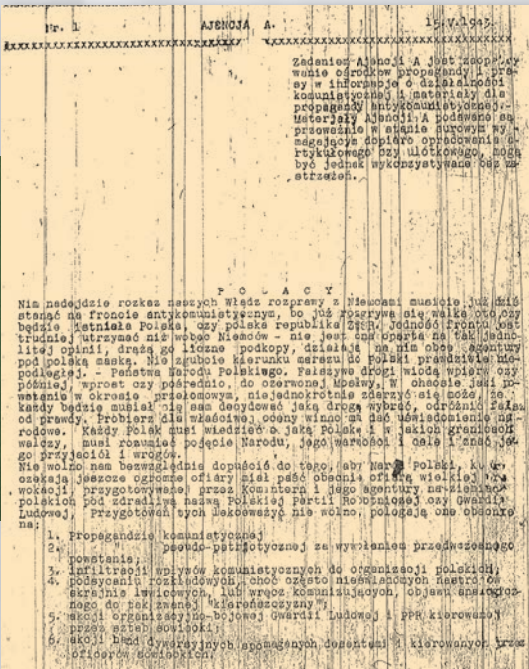
Jedną z form akcji antykomunistycznej, form o której wielokrotnie w okresie przedwojennym pisał Glass, była akcja uświadamiająca społeczeństwo o rzeczywistym obliczu komunistów. Tym samym merytoryczny głos specjalistów z „Bloku”, ukazany na łamach wydawanego od połowy 1943 r. biuletynu „Ajencja A.”, odnoszący się m.in. do toczonej wówczas konspiracyjnej debaty nad metodami oraz formułą przeciwdziałania komunistycznemu zagrożeniu, stał się nie tylko





Henryk Glass, zdjęcie z 1942 r.

głosem słyszalnym, ale i ważnym. Agenda ta wzmocniła pozycję zwolenników zdecydowanej rozprawy z wszelkimi czynnikami „K”. Co zostało sprecyzowane m.in. w opracowanym przez „Blok” ściśle tajnym dokumencie – „Plan »C«”. Zakładał on nadanie działaniom obronnym charakteru planowej i wielosektorowej akcji.



Od maja 1943 r. do lipca 1944 r. wydano dziewiętnaście numerów „Ajencji A.,” plus jeden numer nadzwyczajny. Nakład każdego numeru wynosił ok. 250 egzemplarzy.



Rolą wywiadu w tych działaniach miało być zdobywanie informacji o siłach oraz strukturach organizacyjnych przeciwnika, metodach jego funkcjonowania oraz o planowanych operacjach. Zwracano także uwagę na potrzebę organizacji tego odcinka m.in. przez zwiększenie jego stanu ilościowego, rozbudowę bazy materiałowej służby wywiadowczej oraz przez centralne ześrodkowanie zdobywanych przezeń wiadomości, przy zachowaniu decentralizacji w pracy terenowej. Z kolei zadania propagandy antykomunistycznej koncentrować miały się na sparalizowaniu sowiecko-komunistycznej akcji agitacyjno-propagandowej, a następnie na pozyskaniu mas dla własnych antykomunistycznych inicjatyw. Ważną rolę w akcji przeciwkomunistycznej przewidywano dla polskiego sądownictwa.

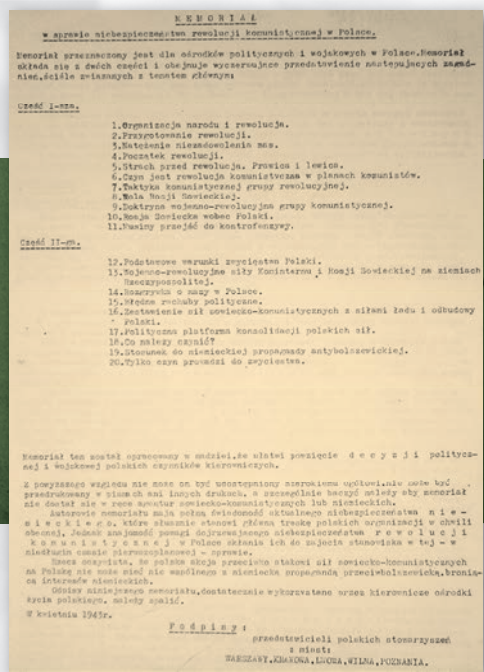
dokumentu zakładali zwalczanie wszelkich wpływów „K” w społeczeństwie. W tym też celu podkreślali potrzebę: 1) uaktywnienia się Delegatury Rządu RP oraz organizacji politycznych, 2) decyzji wojskowej warunkującej równoległą aktywizację Armii Krajowej i Narodowych Sił Zbrojnych

„do przeprowadzenia obronnej i zaczepnej akcji bojowej”, 3) przygotowanie inteligencji „do decydującej propagandowej i zbrojnej rozgrywki z grupą sowiecko-komunistyczną w Polsce”, 4) zorganizowanie propagandy.

Henryk Glass był także współtwórcą oraz członkiem powstałego 26 października 1943 r. Społecznego Komitetu Antykomunistycznego – tj. agendy działającej w ramach Polskiego Państwa Podziemnego, do której zadań należało koordynowanie działań antykomunistycznych. Błędnie przypisywane jest mu zainicjowanie i tworzenie Podwydziału Antyk w ramach Wydziału Informacji BIP KG AK. Chociaż ta komórka nie była owocem jego pracy, ale równie wybitnej postaci

jaką był Tadeusz Żenczykowski „Kowalik”, to Glass i tak pozostaje jednym z najważniejszych antykomunistycznych żołnierzy Polski Podziemnej.

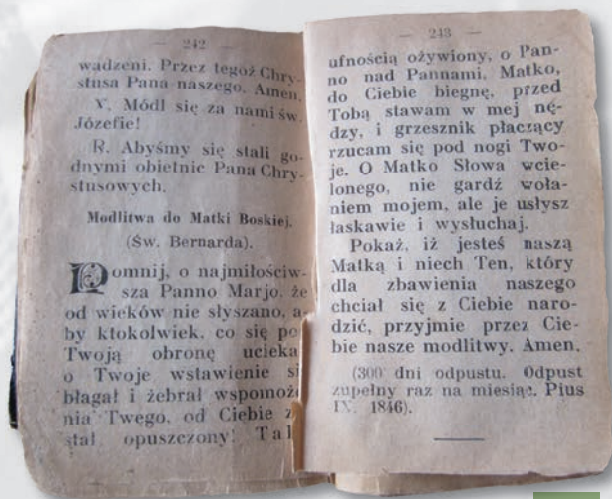
Także i w czasie wojny antykomunistyczna działalność niosła za sobą ogromne ryzyko. Przynajmniej dwukrotnie komunistyczno-sowieckie bojówki podjęły próby likwidacji Henryka Glassa. Raz dzięki własnej ochronie udało się odstraszyć zamachowców, innym razem komuniści polujący na Henryka Glassa zabili przypadkową osobę.





Odnaczenia przyznane Henrykowi Glassowi za służbę Ojczyźnie

Konspiracyjną aktywność przeciwkomunistyczną przerwał wybuch powstania w stolicy. Zanim do niego doszło Glass zdołał w ogródku przy ul. Bajonńskiej 6 na Saskiej Kępie zakopać archiwum „Bloku”. W warszawskiej insurekcji brał on czynny, bojowy udział. Walczył na Starym Mieście, skąd dzień przed kapitulacją dzielnicy kanałami przeszedł na ul. Warecką. Na Śródmieściu, pomimo ciężkiego stanu chorobowego (zapalenie płuc, a także dyzenteria), podejmuje współpracę z Bernardem Zakrzewskim – kierownikiem kontrwywiadu KG AK. Za swoją służbę pod koniec powstańczych walk otrzymał stopień kapitana, a także krzyż Virtuti Militari oraz Złoty Krzyż Zasług z Mieczami. Swoje ocalenie z powstańczej pożogi zawdzięczał nie tyle szczęściu, choć te było nader ważne, co opiece Najświętszej Marii Panny. Przez cały okres walk w stolicy, codziennie – jak wspominał po latach w rozmowie z synem Andrzejem – odmawiał modlitwę św. Bernarda do Matki Boskiej.



Modlitwa św. Bernarda



Czas wojny



Odznaczenia przyznane Henrykowi Glassowi za służbę Ojczyźnie

Zrównaną z ziemią przez Niemców Warszawę opuścił wraz z ludnością cywilną, z którą to został skierowany do specjalnego obozu przejściowego w Ursusie. Wyostał się stamtąd, aby ostatecznie trafić do Krakowa m.in. do domu swojej szwagierki. Tam nawiązał kontakt ze strukturami podziemia, nie przyjął jednak propozycji wzięcia udziału w rozmowach przedstawicieli Polski Podziemnej z Sowietami. Jego wieloletnie doświadczenie w działalności antykomunistycznej nie pozwalało mu ufać w jakiegokolwiek gwarancje bezpieczeństwa składane przez przedstawicieli Moskwy.

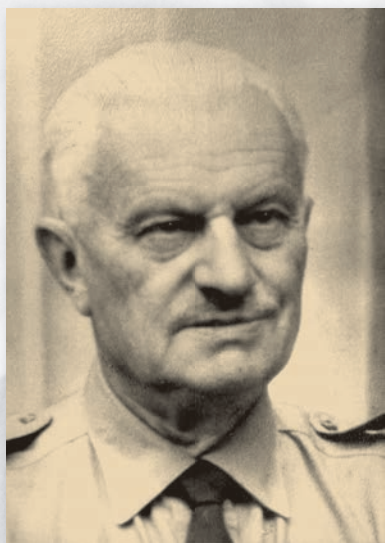
Nie mylił się i tym razem, dzięki czemu nie zasiadł w czerwcu 1945 r. na ławie oskarżonych podczas tzw. moskiewskiego Procesu 16-tu. Poszukiwany przez sowiecko-komunistyczny aparat terroru postanowił opuścić Polskę okupowaną przez Sowietów i ich agenturę. Razem ze Stanisławem Kauzikiem „Dołęgą” z Krakowa, przez Wałbrzych, Jelenią Górę, a następnie Szklarską Porębę dotarli do granicy polsko-czechosłowackiej, po której przekroczeniu skierowali się do Pragi. Skąd dzięki brytyjskiej pomocy, drogą lotniczą zostali przez Belgię przerwuceni do Wielkiej Brytanii. Do zniewolonej przez komunistów ukochnanej Ojczyzny nigdy już nie powrócił.



Henryk Glass, zdjęcie z 1943 r.







HENRYK GLASS

lata siedemdziesiąte

Poza krajem

W nowej powojennej i emigracyjnej już rzeczywistości najważniejszą kwestią dla Glassa była sprawa bezpieczeństwa jego bliskich. Po tym, jak kilka miesięcy po swoim przybyciu na Wyspy, wspólnie ze Stanisławem Kirkorem zakupił dom na przedmieściach Londynu, w 1947 r. dzięki pomocy teścia sprowadził do Wielkiej Brytanii żonę i najmłodszą z córek – Marię. Starsze rodzeństwo postanowiło pozostać w kraju, pozostając początkowo pod opieką ich dziadka – Stanisława Grabskiego.

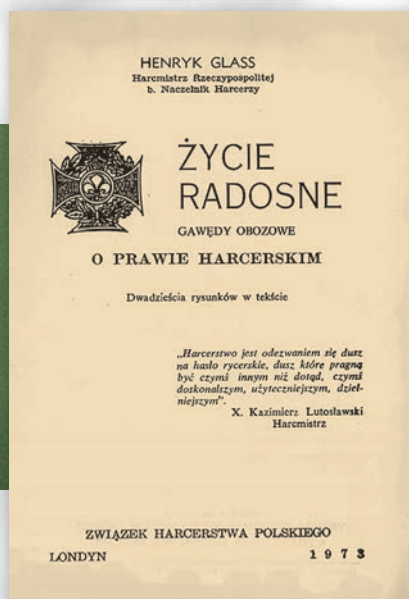
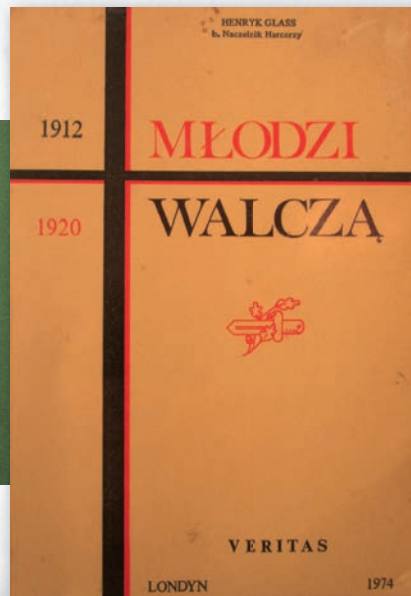
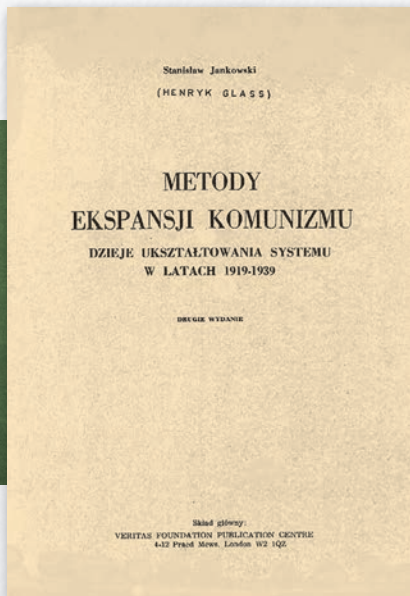
Przeszłość Glassa w środowisku niepodległościowego wychodźstwa była jego atutem, ale niosła za sobą również pewne niebezpieczeństwa. Aby ich uniknąć, a zwłaszcza nie narażać na nie swoich bliskich, Glass oficjalnie funkcjonował pod zmienionym nazwiskiem – jako Stanisław Jankowski. Rozpowszechniano także informację, że Henryk Glass zginął w powstaniu warszawskim.

Życie na obczyźnie nie należało do łatwych. Codzienne problemy z zapewnieniem godnego bytu ro-



Henryk Glass, Wielka Brytania





dzinie przeplatały się ze zmaganiem o wywalczenie wolnej i niepodległej Polski. Niezależnie jednak od własnych możliwości finansowych nie zarzucał nigdy problematyki badań nad komunizmem, uważając że właśnie wiedza i upowszechnianie prawdziwych informacji o komunistach oraz państwie sowieckim jest najlepszym, z wówczas dostępnych dla polskich działaczy niepodległościowych, na-





Henryk Glass, lata pięćdziesiąte



Henryk Glass, lata sześćdziesiąte

rzędziem akcji antykomunistycznej. Od 1946 r. współpracował – właśnie w tej materii – z Sociological Center, a w 1980 r. na Polskim Uniwersytecie na Obczyźnie obronił doktorat z nauk politycznych za pracę *Metody ekspansji komunizmu*. Ponadto jako członek Harcerskiej Komisji Historycznej opracował *Młodzi walczą 1912–1920* oraz podręcznik dla harcerzy pt. „Życie radosne”. W 1979 r. przygotował i wydał drukiem – *W pracy i w walce – 16 życiorysów wybitnych Polaków XX w.* Był też członkiem Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie. Zawodowo pracował do 1966 r., kie-



Rzeźby i płaskorzeźby wykonane przez Henryka Glassa.
Obecnie w zbiorach rodzinnych Andrzeja Glassa





Grób Henryka Glassa na Powązkach

dy to przeszedł na zasłużoną emeryturę. Zanim to jednak nastąpiło uzyskał dyplom School of Economics, a także prowadził własną działalność gospodarczą. W wolnych chwilach rzeźbił w drzewie, a także zajmował się drobną stolarką. W 1979 r. zmarła Feliksa (Ela) – ukochana żona Henryka Glassa. On sam odszedł 14 stycznia 1984 r. Po 22 latach prochy Henryka oraz Feliksi (Eli) zostały sprowadzone do kraju, gdzie spoczęły w grobie rodzinnym na warszawskich Powązkach (kwartera 110/5/11).



W 2008 r. Mazowiecki Hufiec Harcerzy „Kresy” ze Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej przyjął za patrona hm. Henryka Glassa – „Chudego Wilka”. W roku 100. rocznicy odzyskania przez Polskę Niepodległości jedna z warmińsko-mazurskich szkół, w ramach projektu „100 dębów pamięci bohaterów Niepodległej” zainicjowanego przez olsztyńską Delegaturę Instytutu Pamięi Narodowej, upamiętniła postać Henryka Glassa biorąc pod opiekę „Dąb pamięci” mu poświęcony.



Była to postać ze wszech miar wielka i nietuzinkowa, o której pisało już wielu i która samo o sobie wiele napisała... Niestety to wciąż za mało, bowiem dla licznych ten bohater wciąż pozostaje nieznany. Nie dotyczy to oczywiście środowisk harcerskich, dla których jest nie tylko symbolem bezkompromisowej służby Ojczyźnie, ale także wzorem do naśladowania, wzorem dobrego harcerza. Przywracanie pamięci o „Chudym Wilku” trwa...







O Ojcu...

Kim był Henryk Glass? Przede wszystkim był instruktorem harcerskim, czyli celem jego życia była służba Bogu, Polsce i bliźnim. Był współtwórcą harcerstwa na Rusi Kijowskiej, a w latach 1921–1924 Naczelnikiem Harcerzy, aktywnie przyczyniając się do rozwoju tej organizacji. Jego *Książeczka Harcerza* była najpopularniejszym podręcznikiem harcerskim. Cenione też były jego wspomnienia *Na szlaku „Chudego Wilka”*.

Gdy w połowie lat dwudziestych zorientował się, że w Polsce coraz mocniej rozwija się propaganda komunizmu, wraz z jednym z twórców harcerstwa, Stanisławem Sedlaczkim, który wraz z nim zetknął się z rewolucją komunistyczną w Kijowie, utworzył organizację Porozumienie Antykomunistyczne informującą społeczeństwa o wszelkich przejawach i metodach komunizmu. Jednym z jego współpracowników był ks. Stefan Wyszyński, któremu ta zdobyta wiedza o komunizmie bardzo się przydała, zwłaszcza gdy został prymasem.

Komuniści usiłowali Henryka Glassa zlikwidować aż pięciokrotnie: w 1919, w 1929, dwukrotnie podczas wojny i w 1945 r.

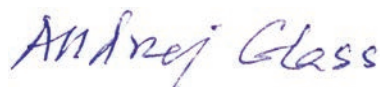
Uczestniczył w Powstaniu Warszawskim na Starym Mieście. W 1945 r. nie przyjął propozycji wyjazdu jako ekspert wraz z przedstawicielami Komendy Głównej AK i Delegatury Rządu na rozmowy z Sowietami, uważając, że ten wyjazd to pewna śmierć, co potwierdziła historia, bo rzeczywiście „rozmowy” zmieniły się w proces szesnastu i więzienie.

Założył szczęśliwą, zgodną rodzinę, w której nie było nieporozumień. Z dziećmi bawił się, jeździł na wycieczki i spływy kajakiem oraz spędzał wakacje w górach. Potrafił w nas dzieciach rozbudzić zainteresowania i wiarę we własną wartość.

W 1945 r. udało mu się przedostać do Anglii, gdzie nadal zajmował się problemami ekspansji komunizmu oraz działał we władzach Związku Harcerstwa Polskiego poza granicami Kraju. W Anglii występował pod przybranym nazwiskiem Stanisław Jankowski. Zmarł w Londynie, a jego prochy zostały złożone na Powązkach w Warszawie. Był autorem ponad 30 książek.

Po wojnie w Polsce starano się wymazać go z kart pamięci... Dopiero pod koniec lat dziewięćdziesiątych w kraju wznowiono kilka tytułów jego książek harcerskich.

Andrzej Glass





Spis treści

<i>Dom, nauka... harcerska służba</i>	5
<i>Na wojnie... za Niepodległą</i>	10
<i>Harcerstwo – służba Ojczyźnie</i>	17
<i>Na straży polskiej racji stanu – antykomunista</i>	24
<i>Czas wojny</i>	36
<i>Poza krajem</i>	46
<i>O Ojcu...</i>	53

